

Imigranci w Grecji znowu podpalili swój obóz

26 października 2016

W Grecji ponownie doszło do zamieszek wywołanych przez przebywających w tym kraju imigrantów. Na wyspie Lesbos podpalili oni bowiem część swojego obozu z powodu zbyt długiego ich zdaniem czasu rozpatrywania wniosków o azyl. Większość mieszkańców obiektu to przybysze z Pakistanu i Bangladeszu.

W poniedziałek grupa imigrantów podpaliła część zabudowań obozu Moria na wyspie Lesbos, w których przebywali urzędnicy zajmujący się rozpatrywaniem wniosków o udzielanie azylu. Poza tym Pakistańczycy i Bengalczycy obrzucili kamieniami policję, aby tym samym zmanifestować przeciwko zbyt wolnej procedurze rejestracji osób ubiegających się o udzielenie im azylu. Policja poinformowała o zatrzymaniu 22 osób, natomiast ogólna liczba osób imigrantów przebywających na wyspie Lesbos wynosi blisko 15 tys.

To nie pierwszy taki przypadek. Po raz pierwszy zamieszki w tej części Grecji wybuchły we wrześniu 2015 r., ponieważ imigranci byli zniecierpliwieni faktem, iż nie otrzymują dokumentów pozwalających im na dalszą podróż na północ Europy. Ostatni raz do większych incydentów doszło natomiast w drugiej połowie września.

Pod koniec zeszłego miesiąca w obozie doszło również do innego incydentu. Pakistański nastolatek został bowiem zgwałcony przez swoich rówieśników, którzy nakręcili całe zajście za pomocą smartfonów.

Na podstawie: wp.pl, telewizjarepublika.pl, onet.pl

Źródło: Autonom.pl